

ZIEMIA

SOCHACZEWSKA

MŁODZIESZYN • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

TYGODNIK

2.02.1992

5(56) Cena 1500 zł

- Będzie hejnał Sochaczewa
- Diabeł w Muzeum
- Powstanie w Kampinosie
- Słabo w sporcie szkolnym

„Nasz dom”

Tak mówią o nim pensjonariusze. Dzienny Dom Pomocy Społecznej w Sochaczewie, przy ulicy Zamkowej 4. Otwarty został przed 11 laty, przed końcem 1980 roku. Pierwsza i jedyna do dziś tego typu placówka w woj. skierniewickim.

Znalazło tu opiekę 35 samotnych ludzi dotkniętych nieszczęściem utraty najbliższych, rencistów, emerytów, osób niepełnosprawnych. Nie dla wszystkich starczyło miejsca. Łatwo jest bowiem nie zauważyć problemów ludzi bezbronnych. Od początku działalność Domu wspierana jest opieką ks. prałata Franciszka Łupińskiego.

W minionym roku, staraniem władz miasta, Dom został w błyskawicznym tempie rozbudowany. Dysponuje teraz dwukrotnie większą powierzchnią. Dzięki temu można przyjąć kolejnych pensjonariuszy. Zainteresowani winni zgłosić się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub bezpośrednio do kierowniczk placówki, p. Marii Wrzesińskiej, o której podopieczni mówią „nie ma drugiej takiej Pani kierownik”. Otrzymują tu całodienne wyżywienie za 10 tys. zł, mają zapewnioną opiekę lekarską, możliwość obejrzenia filmów video, udziału w grach, zaba-



zdjęcie Marek Kraus

wach towarzyskich, jak chociażby ostatnio z okazji „Dnia Babci i Dziadka”.

W śpiewach, recytacjach i tańcach przy akordeonie brali udział także zaproszeni goście z Klubu Seniora. Będzie jeszcze „tłusty czwartek”, a potem uroczyste obchodzone Święta Wielkanocne. Tak jak w domu i to cieszy.

Ale smutek także dotyka mieszkanców.

Otóż, aby utrzymać obecną stawkę 10 tys. za śniadanie, obiad i kolację, potrzebna jest pomoc zakładów pracy, ludzi dobrej woli. Pomocą taką może być wsparcie finansowe lub przekazanie wszelkich artykułów spożywczych. Uśmiech na twarzach zainteresowanych, pogoda w ich sercach zależy od wielu z nas.





Z prac Rady i Zarządu Miasta

Zarząd Miasta zobowiązał Naczelnika Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej do sporządzenia wykazu wydanych w latach 1990-91 decyzji lokalizacyjnych na budowę obiektów handlowych.

Zarząd powołał składy komisji konkursowych do wyboru dyrektorów szkół podstawowych nr 2 i nr 7.

Zarząd zapoznał się z przedstawionymi projektami uchwał w sprawie:

- wysokości stawek podatku od nieruchomości,
- podatku od posiadania psów,
- określenia trybu i szczegółowych warunków zwolnienia użytków rolnych czasowo wyłączonych z produkcji rolnej.

Zarząd został poinformowany o planowanym przekazaniu w dzierżawę parkingów samochodowych w centrum miasta.

Powołano Komisję do spraw wyceny nieruchomości komunalnych oraz Komisję przetargową na wykonanie remontu budynków komunalnych.

Zarząd zapoznał się z protestem rodziców dzieci z klas zerowych w sprawie przeniesienia tych klas z pomieszczeń przy ul. Branieckiego 2.

Żeby śmieci nas nie zasypały

Uciążliwość wyrzucania śmieci polega dla nas na tym, że trzeba wyjść z ciepłego mieszkania i powędrować z wiaderkiem do pojemnika. Właściciele prywatnych domów wiedzą jeszcze, że pojemników nie opróżniają krasnoludki, tylko pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta, a więc należy „zamówić” usługę, a potem za nią zapłacić. Wtedy podjedzie samochód i zabierze odpadki. Koniec.

Dla władz miejskich to jednak dopiero początek. Wszystkie większe skupiska ludzi na całym świecie borykają się z tym samym problemem: co robić z odpadami, żeby nie zajęły w końcu całej kuli ziemskiej?

W Sochaczewie też – niestety – brak wysypiska śmieci z prawdziwego zdarzenia. Dlatego przed paroma miesiącami Zarząd Miejski zlecił ekspertom z Uniwersytetu Warszawskiego przeprowadzenie badań geologicznych i ekologicznych miejsc, które mogłyby być brane w rachubę przy budowie tego obiektu niezbędnego dla normalnego życia mieszkańców. W grę wchodziły trzy punkty: teren przy ul. Wodociągowej w Chodakowie, teren po starorzeczcu Bzury w Gawłowie i wyrobiska gliny w Plecewicach. Eksperti wskazali na Plecewice, gdzie gliniaste podłoże daje pewność, iż żadne trujące substancje nie przedostaną się do głębszych pokła-

dów gleby. Zaoferowali oni także swą pomoc przy realizacji inwestycji. Budowa wysypiska – to ogromne przedsięwzięcie, wymagające takich prac, jak utwardzenie podłoża, odwodnienie terenu, ogrodzenie, położenie dróg dojazdowych. Przydałby się także zakład utylizacji odpadów. Koszt takiej inwestycji jest wysoki, w grę wchodzi bowiem suma ok. 4 miliardów złotych. Istnieje jednak szansa uzyskania przynajmniej częściowej dotacji na ten cel z funduszy Wojewódzkiego Ośrodka Ochrony Środowiska. W każdym razie w tegorocznym budżecie Rada Miejska musi już przewidzieć ok. 1 miliarda złotych na wielką budowę.

Jedno jest pewne: Sochaczew nie będzie mógł dalej funkcjonować bez wysypiska z prawdziwego zdarzenia. Zastanawiam się przy okazji, czy wokół takiej inwestycji nie powinny zjednoczyć wysiłków wszystkie sąsiadujące ze sobą gminy? Nigdzie przecież w okolicy nie ma wysypiska. Parę miesięcy temu na naszych łamach pisał Janusz Wlazło o zagładzie, jaka grozi lasom w Młodzieszy, zasypywanym stertami śmieci. Podobnie jest w innych miejscowościach. Może by więc warto powołać Związek Gmin i sfinansować budowę wspólnie? Wcześniej się ją wtedy ukończy – a pożytek z tego będą mieli wszyscy mieszkańcy Ziemi Sochaczewskiej.

Maria Gołkowska

OGŁOSZENIE

Urząd Rejonowy w Sochaczewie Rejonowe Biuro Pracy

zawiadamia osoby bezrobotne pobierające zasiłki w tutejszym Biurze, że począwszy od miesiąca lutego 1992 r. wprowadza się nowy harmonogram wypłat zasiłków.

Zasiłki wypłacać będą kasy RBP przy ul. H. Sawickiej 1 od 15 do 27 każdego miesiąca w godzinach 10.00 – 15.00 zarówno dla mieszkańców miasta jak i gminy a także absolwentów. Natomiast zasiłki zaległe, które nie są odebrane w terminie, wypłacane będą od 1 do 10 następnego miesiąca w godz. 10.00 do 14.00.

Prosimy bezrobotnych o:

- odbiór zasiłków nie koniecznie w pierwsze dni wypłat w celu uniknięcia tłoku przed kasą;
- terminowe i regularne składanie oświadczeń o osiąganiu lub nieosiąganiu dochodów lub wynagrodzeń przekraczających połowę najniższego wynagrodzenia obowiązującego w kraju.

ZŁOŻENIE w/w OŚWIADCZENIA WARUNKUJE NALICZANIE ZASIŁKU DLA BEZROBOTNYCH.

Termin składania oświadczeń od 1 do 5 każdego miesiąca za poprzedni miesiąc.

(ZS-27)

Prognoza pogody dla Sochaczewa

Ponowny powrót do ciepłej zimy. Według najnowszej długoterminowej prognozy pogody luty będzie ciepły.

Do 10 zachmurzenie duże z roz pogodzeniami. Temperatura maksymalna od 0 do +4 stopni. Temperatura minimalna od +1 do -4 stopni. Wiatr przeważnie zachodni, umiarkowany. Od drugiej dekady lutego ocieplenie. Zachmurzenie duże z roz pogodzeniami. Temperatura maksymalna od +2 do +7 stopni. Temperatura minimalna od +2 do -3 stopni, okresami słabe opady deszczu. Wiatr przeważnie zachodni umiarkowany.

CUMULUS

TYGODNIK
SAMORZĄDU
LOKALNEGO

ZIEMIA
SOCHACZEWSKA

MŁODZIESZYŃ • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

Redaguje zespół: Redaktor naczelny - Janusz Sołulak; sekretarz redakcji - Andrzej Bał; Sławomir Burzyński - dział graficzno-techniczny; Sylwester Rożdżestwieński - dział sportowy; Renata Wysocka - administracja.
Stale współpracują: Mariusz Beta, Wiesław A. Chmielewski, Maria Gołkowska, Paweł Fijałkowski, Mieczysław Kobek, Marek Kruczyk, Katarzyna Majchrzak, Janusz Rogulski, Paweł Rożdżestwieński, Agata Rybicka, Beata Walczak, Janusz Wlazło.
Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew ul. Wąska 17, tel.: 223-55.
Redakcja i Biuro Ogłoszeń jest czynne w dni powszednie w godzinach: 9⁰⁰-16⁰⁰.
Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skrytka pocztowa 30.
Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie. Skład i łamanie: SUP „POLIGRAF” Sochaczew ul. Żeromskiego 39A/92
Druk: POLIGRAFIA - Sochaczew, Al. 600-lecia 52

Ogłoszenia: drobne - 1 słowo - 3 tys zł; ramkowe - 1 cm² - 8 tys zł. Przy ogłoszeniach wielokrotnych udzielamy korzystnych rabatów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Kopiowanie i przedruki bez zgody wydawcy zabronione. © by U.M. w Sochaczewie

Nowy podatek

Objaśnienia do księgi podatkowej przedstawionej w poprzednim numerze.

Rubryka 1 przeznaczona jest do wpisywania kolejnego numeru zapisów od początku roku (rozpoczęcia działalności) do 31 grudnia danego roku. W przypadku zapisów w następnej księdze (i kolejnych) w danym roku – należy zachować ciągłość numeracji z każdej poprzedniej księgi.

W rubryce 2 wpisuje się daty operacji gospodarczych, które powinny pokrywać się z datami dowodów (zewnątrznych i wewnętrznych).

W rubryce 3 wpisuje się numery dowodów (rachunków, dowodów wewnętrznych).

W rubryce 4 należy wpisywać imię i nazwisko lub nazwę (firmę) kontrahenta (dostawcy i odbiorcy), w rubryce 5 adres kontrahenta.

Rubryki 4 i 5 nie wypełnia się w przypadku ewidencji dowodów wewnętrznych i przychodów (utargów), na które nie wystawia się rachunków.

W rubryce 6 określa się rodzaj operacji gospodarczej,

np.: zakup cementu, rachunek za transport, sprzedaż (wymienić czego), zapłata raty czynszu, odsetki otrzymane (wymienić jakie), sprzedaż środka trwałego, itp.

Rubryka 7 służy do ewidencji przychodów ze sprzedaży wyrobów, towarów handlowych, usług i pozostałych przychodów.

Pozostałymi przychodami mogą być np.: przychód ze sprzedaży środków trwałych służących działalności gospodarczej, odsetki od środków na koncie bankowym (firmowym), otrzymane kary umowne, różnice kursowe dodatnie (w obrocie z zagranicą), sprzedaż papierów wartościowych, czynsze otrzymywane z tytułu najmu i dzierżawy, itp.

Zwroty towarów, na które wcześniej wystawiono rachunki, należy księgować na czerwono lub ze znakiem minus.

W rubryce 8 wpisuje się przychody ze sprzedaży usług.

Rubryka 9 służy do wpisywania kwot z rubryki 7 i 8.

W rubryce 10 ewidencjonuje się wartość zakupionych materiałów bezpośrednich (w działalności wytwórczej i usługowej) i wartość towarów handlowych (w działalności handlowej). Materiały (towary) księguje się w cenie zakupu.

W przypadku przyjęcia towarów (materiałów, towarów handlowych) przed otrzymaniem rachunku – zapisu dokonuje się na podstawie opisu.

Opis sporządza osoba przyjmująca i wyszczególnia w nim: nazwę (firmę) i adres dostawcy, ilość i rodzaj towaru oraz cenę jednostkową, a także wartość w cenie zakupu. Na opisach i rachunkach, dotyczących przyjętych towarów, powinno być wpisane nazwisko i podpis przyjmującego oraz data przyjęcia. Rachunki przyjęte później dołącza się do opisu i zaznacza na nich jakiej pozycji dotyczy; W rubryce 19 i 20 wpisuje się datę i numer rachunku (faktury). W przypadku gdy wartość towaru, wynikająca z opisu, różni się od kwoty rachunku, rachunek ten księguje się pod datą otrzymania nadając mu kolejny numer zapisu z zaznaczeniem pozycji księgowanego wcześniej opisu. Różnicę księguje się w tej samej rubryce co opis: ujemną na czerwono lub ze znakiem minus, dodatnią ze znakiem plus.

W rubryce 11 księguje się koszty związane z zakupem

towaru, np. transport własny i obcy, ubezpieczenie w drodze, cło i podatek przy imporcie.

Rubryka 12 służy do ewidencji podatku obrotowego (obecnie płaconego od niektórych wyrobów i większości usług). Wydaje się, że wygodną formą ewidencji jest księgowanie tego podatku w tej samej pozycji co sprzedaż; w rubryce 19 lub 20 można wpisać stawkę podatku, np. 5%, 10% czy inną wynikającą z odpowiednich przepisów prawnych (podatkowych). Łatwiej wówczas dokonać zestawienia do deklaracji miesięcznej (i zeznania rocznego).

Rubrykę 13 wypełniają producenci wyrobów i usług w przypadku kooperacji z innymi podmiotami gospodarczymi lub w przypadku sporadycznych zleceń na wykonanie określonych detali i czynności.

W rubryce 14 księguje się koszty reklamy i reprezentacji w ramach limitu 0,25% obrotu, bez reklamy publicznej (w tym ogłoszeń) księgowanej w rubryce 17.

Przepisy prawne nie przewidują wydatków na reklamę i reprezentację dokonywanych w ramach dowodów wewnętrznych a zatem muszą one być udokumentowane rachunkami.

W kolejnym odcinku ciąg dalszy objaśnień.

Zygmunt Fortuna

Kupić nie kupić

Ceny na rynku w dn. 28.01.92 r. Jeżeli chodzi o mięso to staniał schab 38-40 pozostałe gatunki bez zmian.

Zdrożała cebula 2; marchew 1,5; pietruszka 4; ziemniaki 1,5; jabłko 4-6; banany 10-12.

Mało drobiu. Jaja 15; kura 30; kogut 45.

Herbata 5; mąka 2,8-3,4; cukier 5,3-5,5; ryż 8,5.

Ceny niektórych artykułów przemysłowych: pralki wirnikowe 1,2-1,3 miliona zł; zamrażarki 3,6; lodówki 2,4-3,2. Koldry z poduszkami 260 tys; firanki 80-120; wykładziny podłogowe 90-100.

Ceny w styczniu po początkowej wyższości obecnie spadają np. mięsa, a inne stabilizują się.

FAN

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz, Browarska 12

Oferuje specjalistyczne
usługi medyczne

Kardiolog, onkolog,
endokrynolog, urolog, chirurg,
ortopeda, laryngolog,
ginekolog, USG.

Zgłoszenia
również telefoniczne 38-32
(ZS-58)

**Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej**
w Sochaczewie al.600-lecia 90

Posiada do wynajęcia
na uroczystości weselne salę wraz
z zapleczem kuchennym.
Informacje pod nr tel.239-51 do 53.

(ZS-60)

UWAGA KONKURS !

Urząd Miejski ogłasza konkurs muzyczny na hejnał miasta Sochaczewa.

Warunki konkursu:

1. Konkurs jest otwarty, uczestnikom nie stawia się żadnych ograniczeń.

2. Utwór konkursowy (HEJNAŁ) powinien składać się z 8-16 taktów napisanych w dowolnej tonacji, rytmie i metrum.

3. Utwór winien być napisany na papierze nutowym (piórem, długopisem, pisakiem) może być podany w wersji jednogłosowej, tzw. „prymki” lub wielogłosowej na 3-4 głosy (lub więcej) instrumentalne.

4. Prace konkursowe opatrzone godłem (znakiem) należy nadsyłać w zaklejonych kopertach na adres organizatora tj. Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Sochaczewie z dopiskiem na kopercie „KONKURS” do dnia 15.04.92r. (decyduje data stempla pocztowego). W tej samej kopercie winna znajdować się druga zaklejona koperta, również opatrzona godłem, zawierająca dane personalne uczestnika konkursu (imię i nazwisko, wiek, adres, wykształcenie, zawód).

5. Powołane przez organizatorów Jury dokona oceny prac i wybierze jedną.

6. Autor nagrodzonej pracy otrzyma 1.000.000 zł.

7. Oficjalne ogłoszenie wyników konkursu, oraz publiczne wykonanie utworu nastąpi podczas tegorocznych Dni Sochaczewa.

8. Organizatorzy nie zwracają nadesłanych prac.

9. Praca nagrodzona przechodzi na własność organizatorów.

(ZS-54)

Skąd się to wzięło

JEDNA JASKÓŁKA NIE CZYNI WIOSNY

Jest to przysłowie starożytne, pochodzące od jednej z bajek Ezopa, noszącej tytuł „Rozrzutnik i jaskółka”. Kilka ładnych dni zimowych wyważyło jaskółkę z ukrycia. Młody utracjuszek, widząc ją, pośpiesznie sprzedał płaszcz, a otrzymane za niego pieniądze roztrwonil na hulanki. Tymczasem wróciły mrozy, a on się przekonał, ku swej zgrzyocie, że jedna jaskółka

nie czyni wiosny.

I W PARYŻU NIE ZROBIĄ Z OWSA RYŻU

W innej, starszej wersji przysłowie to brzmiało: „Kto z przyrodzenia głupi, i w Paryżu rozumu nie kupi”. Po zestawieniu tych dwóch porzekadeł można z łatwością zrozumieć, czego one dotyczą. Dotykają bardzo istotnych spraw nauki, a dokładnie, nauki poza granicami kraju.

Szkoły rozwijały się w Polsce już od początku naszej państwowości, od panowania Piastów. Organizowano je na wzór zachodniej Europy.

Jednak w XVII wieku modnym się stało zdobywanie nauki za granicą. Oczywiście nie tylko chęć nauki wiodła synów możnych panów do Paryża, Bolonii, Padwy, Amsterdamu, Madrytu czy innych miast. Celem takiego wyjazdu było poznanie świata, innych kultur, sztuk, nauczania się języków obcych, wreszcie – nawiązanie nowych znajomości.

Ponieważ te wyjazdy były bardzo kosztowne, niewiele osób mogło sobie na nie poz-

wolić. Tym bardziej, że młody adept nie ruszał w świat sam, lecz towarzyszył mu najczęściej liczny orszak złożony z opiekunów, nauczycieli, dworzan i służby. Gdy młody magnat po kilku latach wracał do kraju, aby wykorzystać zdobytą wiedzę, zdarzało się i tak, że mógł szczycić się tylko pobylem za granicą.

Bo, jak mówi to wielce prawdziwe w swej treści porzekadło, nawet wizytówka najlepszej uczelni nie pomoże, jeżeli głowa pusta. Tak więc i w Paryżu nie zrobią z matola geniusza.

PALUBA

POCZTA



Mieszkam przy ul. Kraszewskiego, której mieszkańcy wiedzą, że przynajmniej dwa razy w tygodniu ma tam miejsce awaria sieci elektrycznej. Przy czym 2 razy, to średnio rano, bo jest i tak, że energię wyłącza się 2 do 3 razy dziennie, a niekiedy 2 części. Sygnalizowaliśmy to redaktorom „Ziemi Sochaczewskiej”, ponieważ wielokrotnie opóźniał się z tego powodu druk gazety i oni także, przyjeżdżając do nas, mieli możliwość obserwowania tej permanentnej awarii, którą trudno uznać za zabawę. Na 1 godzinę włączą, na 2 wyłączą i tak od dwóch lat. W związku z tym pytanie: – kto pokrywa koszty wyjazdów ekip remontowych, które usuwają te notoryczne awarie?

Pracownicy Pogotowia Energetycznego znają mnie z telefonów, niekiedy natrętnych. Ostatnio energii nie było przez 3 dni (z małymi przerwami) i podczas tych budujących rozmów telefonicznych i osobistych dowiedziałem się, że zostawiają ciepło domowe i w soboty i niedziele muszą ciężko pracować. Każdy użytkownik energii wie, że procedura podłączenia zasilania jest tak dokładna, że zakład energetyczny nie dopuści do użytkowania wadliwych instalacji.

Zaczyna się to wszystko od projektu, potem wyspecjalizowane wykonawstwo, a następnie odbiór. Pytanie tylko, co dzieje się na sieciach podległych zakładowi energetycznemu, których stan jest taki, jak my to odczuwamy, czyli permanentnie zły. Czy modernizacja sieci, która jest od kilku lat z małymi wyjątkami w awarii, nie byłaby tańsza i czy nie tu należy szukać oszczędności?

Włodzimierz Pakuła



Po przeczytaniu informacji p. M. Bety pt. „Coś drgnęło” chciałybym sprostować nieścisłość zawartą w tekście. Byłam osobiście (sic!) na koncercie K. Daukszewicza i osobiście z nim rozmawiałam. Wcześniej jednak zostałam zmuszona (tak jak i reszta widzów) do wyczekiwania pod drzwiami sali widowiskowej MOK, których pilnował miłaskający portier (być może jako jedyny przeżuwał gorzyc porażki organizacyjnej). Za opóźnienie osobiście przeprosił widzów K. Daukszewicz, mimo, że było ono wynikiem ewidentnego zaniedbania obowiązków przez pracowników MOK (dzień wcześniej Agencja Artystyczna Mono organizująca koncert informowała się czy należy przywieźć sprzęt nagłaśniający). Ponadto jak się okazało na koniec całą sprawę można było załatwić w ciągu 15 minut.

Pan K. Daukszewicz w prywatnej rozmowie (czystą polszczyzną bez zaciągania) mówił nie całkiem o tym co umieszczono w wywiadzie. A teraz refleksja natury obyczajowej: w Europie na koncerty chadza się w strojach wieczorowych lub wizytowych, w Sochaczewie wierzchnią odzież zabiera się na salę widowiskową (nie było to całkiem pozbawione sensu bo sala była bardzo słabo ogrzana).

Pointę niech stanowi cytat mota nr III z najnowszej książki K. Daukszewicza: „Przyznać się do pomyłki, to przecież nic innego, jak przyznać, że dziś jest się mądrzejszym niż wczoraj”...

Maria Chmielewska



Z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Zakładu Zamrażalnictwa Owoców

i Warzyw w Sochaczewie otrzymałmy następujące pismo:

W związku z ukazaniem się notatki o grupowym zwalnianiu całej załogi Zamrażalni Owoców i Warzyw w Sochaczewie z przyjemnością informujemy, że podjęta została inicjatywa zmierzająca do utrzymania Zakładu Zamrażalni i większości pracowników.

Utworzona została Spółdzielnia Pracy, która podjęła się prowadzić działalność gospodarczą, o ile dojdzie do podpisania umowy dzierżawnej, na zawarcie której Spółdzielnia Pracy otrzymała wstępne przyrzeczenie ze strony Prezesa Spółdzielni Rolniczo Handlowej mgr inż. M. Kwiatkowskiego.

W najbliższych dniach nastąpi negocjacja warunków dzierżawy. Należy przypuszczać, że warunki dzierżawy będą do przyjęcia aby zapobiec zwiększaniu się liczby bezrobotnych w naszym mieście.



W nr 3 „Ziemi” ukazał się tekst podpisany inicjałami „J.W.” „W Sochaczewie bezrobotnych przybywa”, który niewiele ma wspólnego z samym tytułem, stanowi natomiast totalne oskarżenie pod adresem Państwa Polskiego, przedstawione jako dziewiąty krąg dantejskiego piekła dla jego obywateli. Czarnym rozważaniem brakuje tylko żarliwego wołania „komuno, wróć” jako puenty. Poglądy Autora (Autorki) są osobistą sprawą i mogą być głoszone swobodnie (bez obawy przed represjami) i drukowane dzięki przemianom, jakie nastąpiły, o czym J.W. wydaje się zapominać. Ponieważ jednak w tekście użyto liczby mnogiej, która przyjęta jest w artykułach przedstawiających poglądy redakcji, czuję się w obowiązku wyrazić swoje zaniepokojenie. Rozumiem rozżalenie i obawy ludzi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej i w nowym, nieznany układzie eko-

nomicznym i politycznym. Sama również nie należę do dobrze sytuowanych i wysoko postawionych. Ale naiwnością jest żądanie, aby po dwu latach doprowadzić do porządku to wszystko, co przez czterdzieści lat było postawione na głowie. Łatwo było dawać przywileje bez pokrycia, skoro żyło się za pożyczone pieniądze. Ale nie łudźmy się – nikt nam grosza za darmo już nie da. Jeżeli więc usiadziemy z założonymi rękami oczekując, że jakikolwiek rząd przyjdzie do jakiegokolwiek miasteczka i jak iluzjonista wyciągnie dotacje z cylindra, zamienimy się wszyscy w gromadę żebraków czekających na wsparcie.

I jeszcze jedno: rzeczywiście, dowiadujemy się z gazet – jak pisze J.W. – „o nowych kombinacjach i nowych aferach”. Tak, bo taka jest funkcja wolnej prasy, że tropi, śledzi, węszy i donosi, a prawo może aferzystów ścigać niezależnie od tego, z jakich kręgów się wywodzą. Tyle że piszący powinni także myśleć, bo odpowiadają – również moralnie – za swoje słowa bardziej niż inni.

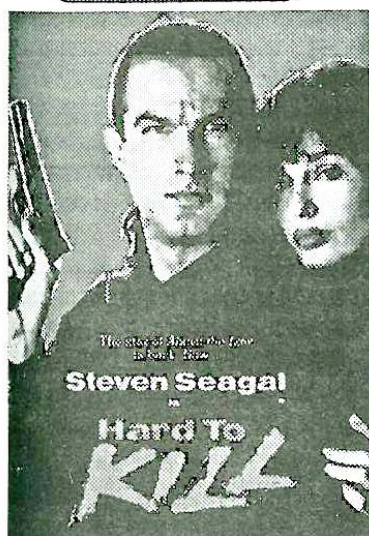
Oczywiście, piszę to wszystko w pierwszej osobie, jestem przekonana, że nie wszyscy się ze mną zgadzają – i takie jest ich prawo.

Ponieważ jednak moje nazwisko figuruje w stopce pisma wśród współpracowników, uważam za swój obowiązek stwierdzić otwarcie, że J.W. nie wypowiada się w moim imieniu.

Jestem daleka od tego, aby zamykać oczy na błędy „naszej władzy” i chwalić wszystko, cokolwiek się dzieje. Przeciwnie, uważam, że trzeba natychmiast i bezwzględnie wskazywać, zło, ale nie wolno popadać w skrajności, które uniemożliwiają zachowanie obiektywizmu. Ale dla mnie – pewnie naiwnej kobiety – wolność mojego kraju jest też wartością równie ważną jak chleb.

Maria Gołkowska

VIDEO TOP!



1. TRUDNY DO ZABICIA (HARD TO KILL) AKCJA(USA) 1990, 95 min (ITI) reż. BRUCE MALMUTH, wyst. STEVEN SEAGAL, KELLY LE BROCK, BILL SADLER, FREDERICK COFFIN.

Steven Seagal robi co może, żeby zostać królem kina akcji. Udało mu się zostawić w tyle Dudikoffa i Norrisa. Teraz chce zdetronizować Schwarzeneggera i Stallone, co może mu przyjść tym łatwiej, że obaj interesują się ostatnio komedią. Seagal ma więc szansę na koronę, tym bardziej, że dysponuje atutem, jakiego rywale są pozbawieni – elegancją. Musi jednak starannie dobierać scenariusze. „Trudny do zabicia”, choć odniósł sukces kasowy za Atlantykiem, nie należy do najlepszych filmów Seagala i nie dorównuje przebojowemu „NICO”. Historyjka, która legła w podstaw scenariusza,

jest tyleż nieprawdopodobna co naiwna. Oto Mason Strom (nazwisko dobrane nieprzypadkowo) ciężko ranny przez siedem lat przebywa w stanie śpiączki. Kiedy wreszcie się obudzi...

2. NAGA BROŃ (VIDEO ROCKY)
3. ANIOŁ CIEMNOŚCI (VIDEO ROCKY)
4. SZPIEDZY, TACY JAK MY (ITI)
5. PTASZEK NA DRUCIE (CIC VIDEO)
6. HISTORIA ŚWIATA (ITI)
7. ŻYCZENIE ŚMIERCI (CIC VIDEO)
8. BREATINGRIRE (ITI)
9. CZERWONA GORĄCZKA (VIDEO-TOPAZ)
10. K-9 (ITI)

6 x NAJ...

– **NAJDŁUŻSZY** film jaki kiedykolwiek powstał nosi tytuł „THE CURE FOR INSOMNIA” („Leczenie bezsenności”) i zrobiony został przez Johna Timmisa IV. Trwa 85 godzin. Przez większość tego czasu L.D.Groban czyta swój, liczący 4080 stron poemat. Lektura ta przeplatana jest koncertem rockowym i scenami erotycznymi. Premiera filmu odbyła się 31 stycznia 1987 r. w Instytucie Sztuki w Chicago. Potem reżyser przygotował drugą wersję „Leczenia bezsenności”, 80-godzin, wyczyszczoną ze scen erotycznych.

– **NAJWIĘKSZE** sumy przeznaczono na make-up w filmie „Planeta małp” (USA 1968). Koszty charakterystyki wyniosły 1 mln dolarów, pochłaniając 17 procent budżetu. Przy realizacji „Planety małp” pracowało 78 charakterystatorów, a twórca projektów John Chambers uhonorowany został Oscarem.

– **NAJMŁODSZYM** reżyserem, który zrobił profesjonalny film na taśmie 35-milimetrowej był 14-letni londyńczyk Howard Selfe. W 1981 roku nakręcił on 18-minutowy dokument „FLOWER ISLAND”, który doczekał się premiery w 1984 r., a wyświetlany był jako dodatek do filmu Bryana Fobesa „THE NAKED FACE”. Selfe był uczniem szkoły aktorskiej, ale po kilku dziecięcych rolach wycofał się z zawodu i został kupcem.

– **NAJCZĘŚCIEJ** powracającym na ekranach bohaterem jest Sherlock Holmes. Stworzony przez Artura Conana Doyle’a mistrz dedukcji pojawił się w 193 filmach wyprodukowanych w latach 1900–1990. Wcieliło się w tę postać 69 aktorów. Jedynym wykonawcą, który grał zarówno Sherlocka Holmesa jak i Doktora Watsona był Reginald Owen.

– **NA LIŚCIE** największych sukcesów kasowych wszechczasów królowały kolejno: „The Big Parade” (USA 1925); „Królowa Śnieżka” (USA 1937); „Przemięło z wiatrem” (USA 1940); „The Sound of Music” (USA 1965); „Ojciec chrzestny” (USA 1972); „Szczęśliwi” (USA 1975); „Wojny gwiazdne” (USA 1977). Od stycznia 1983 r. liście przewodzi „E.T.”, została zagrożona przez szybko rosnące wpływy z „DUCHA”, „PRETTY WOMAN” i „HOME ALONE”.

– **JEDYNYM** krajem z liczącą się produkcją filmową, w którym wciąż obowiązuje zakaz pokazywania na ekranie pocałunków jest Turcja.

Z kroniki policyjnej

● 7.01. o godz. 18.00 na ul. Warszawskiej pieszy wtargnął pod nadjeżdżający samochód Volkswagen. W następstwie wypadku pieszy przebywa w szpitalu.

● 7.01. o godz. 19.50 w kiosku Ruchu przy ul. Narutowicza policjanci ujawnili włamanie. Po wybiciu szyby wystawowej trzech nieletni chłopcy ukradli papierosy i rajstopy.

● 7.01. o godz. 16.00 w Dachowej kierujący Fiatem 126p doprowadził do wypadku wymuszając pierwszeństwo przejazdu w stosunku do Mercedesa. Kierowca malucha zbiegł z miejsca wypadku zostawiając pasażera, który musiał być przewieziony do szpitala.

● 7/8.01. okradziono na ok. 4 mln zł. właściciela domu letniskowego przy ul. Gawłowskiej zabierając pompę elektryczną, opryskiwacz ręczny, namiot.

● 9.01. o 18.30 na ul. Warszawskiej kierujący samochodem ciężarowym „Volvo” potrafił przechodzącego przez jezdnię. Pieszy z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

● 10.01. w Sochaczewie przy ul. Rybnej włamano się do komórki po 6 kur, kosiarkę elektryczną i opryskiwacz. Straty 2 mln zł.

● 10.01. o 18.30 w Wężykach, gm. Rybno pijany kierowca Fiata 126p wymusił pierwszeństwo wobec kierującego Polonezem. W wyniku zderzenia kierowca malucha i jego pasażer przebywają w szpitalu.

● W nocy 10/11.01. dokonano włamań do sklepów w Sochaczewie i w Teresinie: w sklepie spożywczym PSS „Spółem” przy ul. 17 stycznia skradziono wódkę i papierosy za ok. 7 mln zł. Natomiast z sklepu przemysłowego GS w Teresinie zrabowano m.in. termy piecowe, wiertarki elektryczne, strugi i szlifierki elektryczne wartości 11,3 mln zł.

● 14.01. Komenda Rejonowa Policji powiadomiona została o włamaniu do budynku szkoły podstawowej w Kurdwanowie gm. Nowa Sucha. Po włamaniu drzwi wejściowych skradziono magnetowid.

Żyli zgodnie i szczęśliwie

Pani D. i pan H. będąc kilka lat w konkubinacie dorobili się już 2 dzieci. Pan N. pojawił się wczesną wiosną minionego roku, wkrótce po opuszczeniu więzienia. Tak przypała do gustu pani D., że zdecydowała się na formalne zawarcie związku małżeńskiego. Nowo poślubieni małżonkowie wspaniałomyślnie pozostawili pod jednym dachem w swym mieszkaniu odstawionego pana H.

Wiadomo, jak ślub to i wesele. A czym zastawić stół weselny, gdy spiżarka pusta. Natomiast pełne jadła i stosownych napitków są sklepy. Tyle, że tam trzeba zapłacić. Ale późną nocą nie ma w sklepie kasjera. Trzeba tylko wypatrzyć potrzebne towary. Należy oczywiście unikać patrolu policji. W tym celu warto poruszać się szybko. A do tego najlepszy jest samochód.

Nikt z wspomnianej trójki takim pojazdem nie dysponował, ale byli one w okolicznych garażach.

Tak więc sytuacja wymuszała postępowanie. Zdobyć samochód i pojechać po zaopatrzenie, bo czas weselny co prawda mija, a życie toczy się przecież dalej. Nie zawsze można było upatrzyć punkt zaopatrzenia. Jeśli nie udało się uzupełnić

zapasów w lodówce, same rajdy samochodowe wokół miasta przenosiły i tak w inny świat.

Zdarzały się i dłuższe wypadki. Dwóch włamania dokonali poza granicami województwa. Jednak generalnie terenem działania były okolice Sochaczewa. Samochód, sklep i błyskawiczny powrót w domowe pielesze.

Choć zdarzyło się, że z kradzieży w Teresinie musieli wracać w sposób nietypowy. Tym razem wypróbowaną metodą „na krótko” skradzionej Mazdy nie udało się uruchomić, więc zostawili ją w pobliskim lasu, zdobyli w piwnicy 2 rowery i wrócili do Sochaczewa. (Właściciel Mazdy o kradzieży swego samochodu dowiedział się, po przebudze-

niu od policjantów).

Że życie płata różne figle, przekonali się już wcześniej w Sochaczewie podczas włamania do garaży przy ul. Zawadzkiego. Stały tam pojazdy nie gwarantujące bezpiecznej jazdy, bądź garaże depymowały pustką pomieszczenia. W kolejnym piątym garażu trafił się wreszcie wymagany pojazd i w nocy pojechali obrobić sklep mięsny przy ul. Chodakowskiej. Samochód, jak zawsze, porzucili.

Przed sądem w Sochaczewie prokurator będzie oskarżał poszczególne członków niezwyklej trójki o dokonanie w porozumieniu i wspólnie przez półtora miesiąca 17–20 kradzieży poczynając od 24 czerwca.

Zawodowcy zagrożą Rutkowskiemu?

W Sochaczewie, przy ul. Świerczewskiego ma swą siedzibę agencja „Certus”. Działa ona na terenie całego kraju (w innych miastach tworzone są placówki filialne), a także za granicą. Służyć ma zapewnieniu spokoju posiadaczom dużych i mniejszych pieniędzy.

Wyposażeni w broń palną lub gazową pracownicy, odznaczający się dużą sprawnością i wiedzą zawodową, zapewniają ochronę zarówno pojedynczego mieszkańca, domu jednorodzinnego, jak i obiektów handlowych: może to być duża hurtownia, ale także mały sklep. Czynią to przez całą dobę lub w wyznaczonych godzinach. Z usług agencji „Certus” mogą korzystać także wymagające ochrony zakłady pracy.

Bezpieczne przewożenie pieniędzy i biżuterii, pomoc w poszukiwaniu skradzionego samochodu czy innego mienia to kolejne zadania jakich może podjąć się w interesie klienta „Certus”.

ŚLADAMI POWSTANIA STYCZNIOWEGO w Puszczy Kampinoskiej (cz. 1)

Puszcza Kampinowska, w której w 1863 roku kryła i zbierała się młodzież uchodząca przed poborem do wojska rosyjskiego, stanowiła punkt centralny akcji powstańczych w województwie warszawskim. Na jej krańcu, w dworze właścicieli majątku Kampinos – Łaszczyńskich mieścił się sztab Zygmunta Padlewskiego, którego towarzyszem był Leon Romanowski, krewny podłesnego leśnictwa Kampinos Jana Baszyńskiego, z mylnych przyczyn w pewnym okresie czasu utożsamiany z osobą Mieczysława Romanowskiego – żołnierza poety, twórcy poezji powstańczej, walczącego w Lubelskim pod dowództwem pułkownika Borelowskiego. Mieczysław Romanowski zginął w bitwie pod Józefowem Lubelskim 24 kwietnia i został pochowany na tamtejszym cmentarzu. Przypadkowa zbieżność nazwisk, fakt, że w pobliżu Kampinosa znajdowała się również miejscowość o nazwie Józefów (a nie wszystkie, nawet encyklopedyczne źródła podawały, że miejscem śmierci Mieczysława Romanowskiego był Józefów Lubelski) jako pierwsze dały asumpt do utrwalenia mylnej wieści. Mieszkańcy Kampinosu przekazywali sobie ustną wiadomość, że powstaniec Romanowski, współpracujący z Padlewskim, pochowany został na miejscowym cmentarzu w Kampinosie w bezimiennej mogile. Było to tym prawdopodobniejsze, że Rosjanie

zabraniali – jak wiadomo – umieszczania nazwisk i wszelkich innych danych nagrobkach poległych powstańców, obawiając się utrwalenia pamięci o nich i kultywowania tradycji niepodległościowej. W ustnym przekazywaniu zachowało się najpewniej samo tylko nazwisko.

Podłesny Jan Baszyński, doskonale zorientowany w terenie oddawał sztabowi powstańczemu cenne usługi, współpracowali ze sztabem proboszcz miejscowej parafii ksiądz Sylwester Smoleński i wikary ks. Kazimierz Skibniewski.

W odpowiedzi na zamierzoną brankę do wojska rosyjskiego Centralny Komitet Narodowy proklamował wybuch powstania na dzień 22 stycznia 1863 roku Padlewski wymknął się z Warszawy nieco wcześniej udając się do sztabu w Kampinosie. Szczęśliwie przemknęła się również grupa młodzieży skoncentrowana w lasach zegrzyńskich, przeprawiając się przez Narew w okolicach Serocka, tuż przed oddziałami pułkownika Redczkina. Łagodny styczeń sprzyjał powstańcom. Popularna w owym czasie piosenka powstańcza głosiła nie bez racji: „Wielopolski wyrachował, że nas zmrozi w lesie, a tu Pan Bóg się zlitował – wiosnę w styczniu niesie”...

Sztab w Kampinosie pozostał nadal czynny opiekując się młodzieżą wysyłaną lub uchodzącą z Warszawy. Utrzymywał kontakt

z majorem Walerym Remiszewskim, który w Warszawie zajmował się organizacją i wysyłką młodzieży polskiej (unikającej przymusowego poboru do wojska, zarządzanego tym razem przez imienne wybieranie rekrutów, a nie w drodze losowania) do lasów Babickich, ówczesnie łączących się z Puszcza Kampinowską.



Weterani Powstania Styczniowego w czasie odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Kampinosie w 1933 r.

fol. ze zbiorów MZSiPnB

Za wiedzą i wolą Rządu Narodowego tak właśnie formował się oddział powstańczy „Dzieci Warszawskie”, złożony prawie wyłącznie z młodzieży mieszczańskiej, rzemieślniczej i kupieckiej stolicy.

W związku ze śmiałym projektem Jarosława Dąbrowskiego, więzionego w Cytadeli Warszawskiej i planującego wywołanie tam buntu więźniów Polaków sfinalizowanego wspólną ucieczką i zniszczeniem twierdzy – Remiszewski otrzymał od Rządu Narodowego polecenie udania się do lasów wsi Babice, leżącej przy starym gościńcu wiodącym z Warszawy do Sochaczewa. 12 kwietnia 1863 roku miały się zebrać „Dzieci Warszawskie” oczekujące wyników działań Dąbrowskiego w Cytadeli, w gotowości do podania ręki uciekinierom i ewentualnej ich osłony. Ochotnicy znaleźli się na punkcie zbornym już 11 kwietnia. Część dotarła przez rogatkę Wolską, a po otoczeniu Warszawy gęstym kordonem Kozaków, uniemożliwiającym przedostanie się poza miasto, większą część „Dzieci Warszawskich” udało się – przy pomocy pracowników Kolei Warszawsko-Wileńskiej – przetransportować w zamkniętych i opieczętowanych wagonach towarowych. Ten niezwykle ładunek podwieziono do najbliższej stacji, skąd już dalej piechotą powstańcy podążyli do lasu babickiego.

Do realizacji planu Dąbrowskiego jednak nie doszło, bunt w Cytadeli

deli Warszawskiej nie wybuchł. Być może do władz rosyjskich przeciekały jakieś wieści o tych zamiarach albo też i donosy o gromadzeniu się powstańców w lesie Babickim. 13 kwietnia 1863 roku, w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, stacjonujący bowiem w Warszawie pułk wołyński armii rosyjskiej (pod komendą generała Krudenera) otrzymał rozkaz natychmiastowego wysłania dwóch kompanii w celu spenetrowania lasu Babickiego. Krudener wyruszył z Warszawy o godzinie 2.30 po północy, wiodąc dwie kompanie swego

pułku, wzmocnione szwadronem grodzieńskiego pułku huzarów i sotnią kozaków dońskich. O zbliżeniu się nieprzyjaciela, w sile około 600 dobrze uzbrojonych ludzi Remiszewski dowiedział się dopiero nad ranem. Jego oddział liczył zaledwie około połowy sił przeciwnika, w tym sporo młodych, niewycwiczonych jeszcze i źle uzbrojonych ochotników z Odolan, Babic, Ożarowa i Macierzysza. W tej sytuacji trudno było myśleć o oporze, więc po krótkim odpoczynku we dworze w Truskawie, powstańcy ruszyli dalej, zatrzymując się ostatecznie w lesie koło Bud Zaborowskich, na skraju puszczy, gdzie dosięgnął ich nieprzyjaciel.

Krudener, zgodnie z planem, otoczył najpierw las Babicki, przeczesując go jednak bez rezultatu. Przepuszczając zapewne, że powstańcy poszukali schronienia w lasach Kampinosu, skręcił na północ do Lipkowa, gdzie również nie natrafił na ślady ich bytności, bo Remiszewski ze swoimi maszerował po drodze sochaczewskiej. Zawiedziony zamierzał wracać już nawet do Warszawy, lecz w międzyczasie huzarzy myśkający w wiosce sąsiedniej Truskaw znalazli tam ślady pobytu ściganych, a Kozacy schwycili w lesie podwodę konną, której maltretowny woźnica zeznał, że w lesie Zaborowskim są powstańcy.

Krystyna
Bader – Krzyżakowa

„Poszli nasi w bój bez broni...”

22 stycznia dokładnie w 129 rocznicę wybuchu powstania styczniowego w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą młodzież z LO w Sochaczewie spotkała się z pracownikiem naukowym Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie kustoszem Romanem Matuszewskim. Wygłosił on prelekcję na temat uzbrojenia i organizacji oddziałów powstańczych walczących z wojskami carskimi w latach 1863–1864. Słuchacze mieli również możliwość obejrzenia na własne oczy niektórych typów broni palnej (rewolwery, karabiny) znajdującej się w zbiorach sochaczewskiego muzeum a używanej wówczas w powstaniu styczniowym.

Na marginesie warto zaznaczyć, że okolice Sochaczewa w okresie powstania styczniowego były miejscem kilku bitew i potyczek. Terenem szczególnej aktywności powstańców w początkowym okresie była Puszcza Kampinowska. W stojącym w Kampinosie dworze mieścił się sztab Zygmunta Padlewskiego, jednego z dowódców powstania. 14 kwietnia 1863r. w okolicach Bud Zaborowskich doszło do bitwy oddziału powstańczego Walerego Remiszewskiego z wojskiem rosyjskim.

Również tereny położone na południe od Sochaczewa były wtedy miejscem kilku potyczek. W pierwszych dniach powstania styczniowego oddział dowodzony przez Władysława Stojanowskiego opanował Bolińsk. 7 lutego 1863r. oddział ten stoczył walkę z wojskami carskimi pod wsią Joachimów. Wieś Kurdwanów znana jest jako miejsce jednej z ostatnich potyczek powstania styczniowego na Mazowszu. W końcu lutego 1864 r. Rosjanie rozbili tu oddział powstańczy Konstantego Sokółowskiego. Wreszcie 28 lutego 1864r. w okolicach Sochaczewa został rozbity oddział Apolinarego Młochowskiego.

Leszek Nawrocki

O diablach, legendach i

W folklorze polskim diabeł postarzany jest najczęściej jako postać pełna komizmu, humorystyczna, niezbyt groźna, daleka od satanistycznych wyobrażeń, horroru i upiorności. Choć czasami przybiera postać psotnika, złośliwca, a nawet okrutnika.

Poczesne miejsce w hierarchii diabelskiej zajmuje diabeł Boruta, jeden z nielicznych w Polsce diabłów regionalnych. Pochodzi on i jest nierozdzielnie związany z Łęczycą i jej okolicami, słynnymi niegdyś z przepastnych bagien i błot. Mgły i opary, snujące się nad otaczającymi miastami łakami mocno przemawiały do fantazji i wyobraźni ludzkiej, która inspirowała bazarzy, rzeźbiarzy. Spuszczoną przez nich pozostawioną jest szereg wspaniałych legend i baśni ukazujących diabła Borutę i innych przedstawicieli czartowskiego rodu we wcieleniach jakie każdy sprytny diabeł w zależności od okoliczności,

miejsca i terenu działania potrafi przyjmować. Legendy i baśnie o Borucie stanowią niewyczerpane źródło pomysłów i tematów prac rzeźbiarzy ludowych z różnych regionów Polski.

Postać diabła Boruty w ujęciu najpopularniejszym i najczęściej przez rzeźbiarzy odtwarzanym to typ szlachcica, pana na zamku łęczyckim, strzegącego ukrytych tam skarbów i tam mającego od XIV wieku (jak głosi jedna z legend) swoją siedzibę. Inne niezwykle popularne postaci Boruty przedstawiają go jako czarnego diabła z rogami, ogonem i widłami, zgodnie z powszechnym wyobrażeniem o sile nieczystej. Ale są też postaci bardziej oryginalne m.in. Boruta „z zamku”, „błotny”, „topielec”, „siłacz”, „sowa”.

Wiele z wymienionych przeze mnie diabłów oraz inne jak Belzebub, Lucyfer, Rokita, diabeł bezimienne, leśne, wieśniacze oraz „pi-



woszy” można zobaczyć w sochaczewskim muzeum, gdzie została przygotowana wystawa pt. „Diabeł polski w rzeźbie i legendzie”. Ekspozycja (blisko 100 rzeźb) pochodzi głównie ze zbiorów Muzeum w Łęczycy, które posiada wspaniałą kolekcję diabłów zapoczątkowaną pracami znanego, nieżyjącego już od kilkunastu lat rzeźbiarza – Ignacego Kamińskiego z Oraczewa. Wielu artystów ludowych krążące opowieści, przysłowia o diablach przetwarzało w drewniane figurki.

Wystawa prezentuje rzeźby z łęczyckiej kolekcji, która jest efektem licznych konkursów regionalnych i ogólnopolskich na rzeźbę ludową. Wiele spośród prezentowanych prac stanowi ilustrację znanych przysłów polskich m.in.: „Nie ma diabła gorszego, jak się stanie pan z ubogiego”, „Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle”, czy też nie mniej aktualne: „Modli się pan przed figurą, a diabeł ma za skórą”.

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej przygotowało wystawę mając nad-

ziej, że również dzięki specjalnej oprawie plastycznej, ciekawym efektem wizualnym spotka się ona z co najmniej tak dobrym przyjęciem jakie miało miejsce w dniu otwarcia wystawy – 23 stycznia. Przybyli do Muzeum przedstawiciele władz miasta, radni, a także poseł na Sejm RP, redaktor Adam Halber oraz zaproszeni goście, wśród których był Wojciech Siemion z właściwą sobie ekspresją i swadą zabawiający przybyłych.

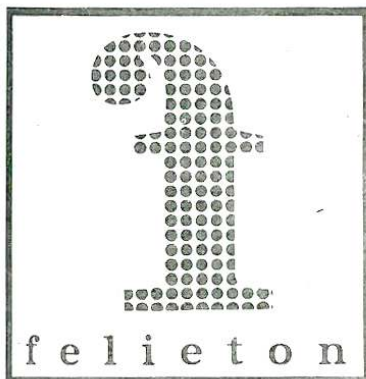
Ja tam również byłam i ... piwo z beczki piłam ... Tak, tak, dzięki sponsorom z sochaczewskiego PUBU – p.Konradowi Puźmirowskiemu i Euzebiuszowi Owczarzakowi wszyscy zaproszeni mogli skosztować najbardziej ulubionego przez diabła (po czarnej kawie) napoju.

Mając nadzieję, że czartowskie złe moce nie mają się muzealnych sal, wszystkich do zwiedzenia wystawy zaprasza –

Barbara Zagajewska



zdjęcia Mariusz Beta



Szatan w potrzasku

Zawsze tak było, że społeczeństwa na niskim stadium cywilizacji, wszelkie nieszczęścia, w tym choroby, a zwłaszcza psychiczne, przypisywały wyłącznie interwencji szatana.

Setki, a może tysiące chorych poddawano bardzo skutecznej skądinąd terapii. Wyrywano, co prawda, paznokcie, ale tylko po to by jakiś fletuch, za podszeptem diabła, nie rozdziubił sobie nosa. Wydłużano pacjenta, by po zabiegu górował nad otoczeniem, co dawało mu

niewątpliwe psychiczne korzyści. Lub też normalnie podgrzewano nad świeczką pozwalając wykrzyczeć się do woli, co jak wiadomo działa zbawiennie na wszelkie stresy i frustracje. A definitywną ulgę już, ale tylko w nieuleczalnych przypadkach, przynosiło całkowite spalenie na stosie chorego wraz z zamieszkającymi w nim diablami.

Sztandarowymi metodami leczenia były jednak egzorcyzmy. Znany jest przypadek biskupa z Beauvais, który wygonił pięć diabłów z jednego chorego i nawet spisał z nimi umowę, że zostawią pacjenta w spokoju. Kościoły współzawodniczyły ze sobą w ilości wypędzonych szatanów. I tak na przykład jezuici wiedeńscy w 1583 roku mieli ich „na koncie” 12.652. Wszyscy wielcy doktorzy średniowiecznego Kościoła, wraz ze św. Anzelmem, Abelardem, św. Tomaszem z Akwinu i Wincentem z Beauvais, utrzymywali zgodnie, że choroba umysłowa jest w głównej mierze opętaniem przez demony.

Kraj nasz, co widać coraz jaśniej, szybko zbliża się do poziomu cywilizacyjnego czasów Tomasza

z Akwinu. Z przyjemnością przyjąłem więc zaproszenie na otwarcie wystawy „Diabły Polskie w Rzeźbie i Legendzie”, bo trzeba przecież poznać Złe, które w każdej chwili może załęgnąć się w mojej duszy. Czarcie moce poznałem, ale głównie przy pomocy szeregu interesujących diabolicznych krążących tam i kuszących diabelskimi wielo obiecującymi spoj-

zreniami.

Ze zdziwieniem przyjąłem tylko nieobecność Księdza Proboszcza, który przecież powinien interesować się wizerunkiem wroga, zwłaszcza, że budowany za rzeką szpital psychiatryczny, będzie dawał wiele okazji do uzdrawiających popisów.

Sławomir Burzyński



Czwartek 30.01.

Program I

8.00 Dzień dobry – mag. poranny
9.00 Wiadomości poranne 9.10 Domo-
we przedszkole 9.35 „Mimi” ser. prod.
szwedzkiej 10.05 Przyjemne z pożytecz-
nym 10.25 „Na krawędzi mroku” ser.
ang. 11.20 Sto lat mag. ubez. społ.
11.30 Wiadomości ser. 16.00 Studio 7
proponuje 16.15 Teleferie – „Winda”
16.40 Kino teleferii „Kroniki Narni” serial
angielski 17.15 Teleexpress 17.35 Tele-
muzak 18.10 Spin 18.30 Podróże do
Polski – rep. 18.50 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości
20.05 Na krawędzi mroku” ser. ang.
21.00 Publicystyka 21.20 Pegaz 21.50
To nie jest sprawiedliwe 22.30 Wiado-
mości wieczorne 22.50 Family album –
ameryk. kurs jęz. ang. 23.20 BBC –
World Service

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.00
Gazeta domowa 8.10 Telewizja Biznes
8.30 „Nowe przygody He-Mana” ser. a-
nim. USA 9.00 Transmisja obrad sejmu
16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40
„Pokolenia” – ser.USA 17.05 Giełda –
mag. kupców i przemysłowców 17.35
„Ci niegrzeczni chłopcy” ser. ang. (5)
18.00 Program lokalny 18.30 Legendy
filmu – Spencer Tracy 19.30 Jęz. franc.
20.00 Studio Sport – magazyn żeglarski
21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 Te-
atr „Dwójki” 23.00 Publicystyka kultural-
na 23.30 „Tym co pod wiatr” – prog.
poświęcony poecie J.Kondrakowi 24.00
Panorama

Piątek 31.01.

Program I

8.00 Dzień dobry – poranny mag.
rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domo. przedszkole 9.35 „Mimi” –
ser. prod. szwedzkiej 10.00 Szkoła dla
rodziców 10.25 „Bill Cosby Show” –
ser.USA 10.50 Wiadomości 15.30 Uni-
wersytet nauczycielski – nauka języków
obcych (3) 16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Teleferie – Niewielka gra 16.40
Kino Teleferii: „Kroniki Narni” serial
angielski 17.15 Teleexpress 17.35 Prawa
czasu 17.45 Luz – klub dobrej książki
18.10 „Bill Cosby show” – ser.USA
18.35 Raport 19.00 Refleks 19.15 Dob-
ranoc 19.30 Wiadomości 20.10 „Szpieg
doskonały” (3) ser. prod. ang. 21.00 Pol-
skie ZOO 21.15 Zespół Zapis przedsta-
wia... 21.55 Rock w Rio cz.III. 22.50
Wiadomości wieczorne 23.15 Studio
sport – Puchar Davisa Węgry-Polska
0.10 Noc z gwiazdami

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10
Telewizja Biznes 8.30 „Lucky Luck” –
ser. franc. 9.00 Transmisja obrad sejmu
16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40
„Pokolenia” ser.USA 17.05 Publicystyka
17.30–21.00 Programy regionalne 21.00
Panorama 21.20 Sport 21.30 „Zdarzyło
się w III Rzeszy” (4)–ost. ser. USA
22.20 Telewizja alternatywna 24.00 Pa-
norama 0.05 Telewizja alternatywna (2)

Sobota 1.02.

Program I

7.30 Pogrom dnia 7.35 Wieści –
prog. Redakcji Rolnej 8.00 Rynek Agro
8.30 Na zdrowie 8.50 Wiadomości po-
ranne 9.00 Ziarno 9.25 Film dla dzieci

TYDZIEŃ w telewizji

**od 30.01
do 05.02**

10.55 Azymut – wojskowy prog. publ.
11.20 Telewizyjny koncert życzeń 11.50
Wiadomości 12.00 Wędrowki dalekie
i bliskie 12.40 My i świat – magazyn
13.00 „Siódemka” w „Jedynce” – franc.
pr. sat. 14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 Z archiwum Teatru TV Frana Kał-
ka „Proces” reż. L.Adamik 17.15 Teleex-
press 17.35 Butik – magazyn G.Szczęś-
niak 18.05 Publicystyka 18.20 „Angiels-
ka Limuzyna” ser. franc. 19.15 Dobra-
noc 19.30 Wiadomości 20.00 „Polskie
ZOO” 20.20 Film fabularny 22.20 Spor-
towa sobota 22.50 Tańczy formacja „A-
kant” 23.25 Wiadomości wieczorne
23.45 „Senator” film prod. USA

Program II

7.30 Panorama 7.35 „Kaliber 92” –
woj. prog. publ. 8.00 Dla dzieci: Ulica Se-
zamkowa 9.00 Magazyn TV śniadani-
owej 9.30 Program publicystyczny 10.00
CNN 10.10 Ona – mag. dla kobiet 10.40
Tacy sami – prog. w jęz. migowym
11.00 PKF 11.10 Akademia Polskiego
Filmu „Pociąg” reż. J.Kaawalerowicz
13.00 Zwierzęta świata „Bezcenna przy-
roda” – ser. dok. ang. 13.30 Klub Yup-
pies – prog. dla młodzieży 14.00 Video
Junior 14.30 Sport – Koszykówka zawo-
dowa NBA 15.20 Artyści – galerie 16.25
Losowanie Toto–Lotka 16.30 Panorama
16.40 Film fab. 18.00 Program lokalny
18.30 Wielka gra 19.30 Portret muzyka
– Claudio Monteverdi 21.00 Panorama
21.20 Słowo na niedzielę 21.25 Bez
znieczulenia – prog. Wiesława Walen-
dziaka 21.40 „Pierścień Skorpiona” (4)–
ost. an. ser. 22.30 Legendy filmu –
Klaus i Nastassja Kinsky 23.30 Beckett
Festival – reportaż z Dublina 24.00 Pa-
norama

Niedziela 2.02.

Program I

7.55 Program dnia 8.00 Tydzień
9.00 Kino teleferii 10.35 „Świat odkrywa-
ny” (8) ser.USA 11.25 Notowania, czyli
co się opłaca rolnikowi 11.50 Telewizyj-
ny koncert życzeń 12.20 Quello Strano
Bosco – wojsk. prog. dok. 12.45 Tęczo-
wy Music-Box 13.30 „Morze” – mag.
13.50 Sto lat kina 14.45 Publicystyka
15.25 Telewizjer 15.45 W starym kinie
„Córka generała Pankratowa” film polski
z 1934r. 17.15 Teleexpress 17.35 Anno
Domini '91 (cz.II) 18.10 „Paradise” (5)
19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości
20.05 „Rodzina Straussów” (1) ser. prod.
austriacki 21.05 Sportowa niedziela
21.25 7 dni – świat

Program II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesły-
szących) 8.00 „Klementynka” serial
franc. 9.00 Film dla niesłyszących 9.55
Powitanie 10.00 CNN 10.20 Programy
lokalne 10.50 Magazyn przechodnia
11.00 Wspólnota w kulturze 11.30 Pod-
róże w czasie i przestrzeni „Sahara” (9)
ser. dok. 12.15 Animals – mag. ekolo-
giczny 13.00 Express Dimanche 13.15
100 pytań do... 14.15 Kino Familijne
„Nonni i Manni” (1) ser. niemiecki 15.15
Publicystyka kulturalna 16.25 Program
dnia 16.30 Panorama 16.40 Program

rozrywkowy 17.10 Studio Sport 18.00
Bliżej świata – przegląd TV satelitarnych
19.00 Wydarzenie tygodnia 19.30 Publi-
cystyka kulturalna 20.00 Nasze wspólne
czwartećwiecze – 25 lat Teatru Wielkiego
w Łodzi 21.00 Panorama 21.20 „W biały
dzień” – film fab. USA 22.35 Klub Jazz-
owy „Dwójki” 24.00 Panorama

Poniedziałek 3.02.

Program I

15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje 16.10 Dla mło-
dych widzów: „Avista” – quiz muzyczny
17.15 Teleexpress 17.35 Publicystyka
18.00 Sportowy hit 18.10 Kraje, narody,
wydarzenia 18.50 „Alf” – ser.USA 19.15
Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 Te-
atr TV W.Gombrowicz „Iwona, księż-
niczka Burgunda” reż. J.Stuhr 22.19 Lek-
sykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.55 Wiadomości wieczorne 23.15 Po-
ezja na dobranoc

Program II

15.00 Powitanie 15.05 Film animo-
wany 15.35 Historia cyrku 16.05 Muzyka
młodzieżowa 16.25 Program dnia 16.30
Panorama 16.40 Sonda 17.15 Program
publicystyczny 17.35 „Biuro, biuro” (7)
ser. prod. niem. 18.00 Prog. lokalny
18.30 Ojczyzna – polszczyzna 18.45
Zbliżenia czyli, to i owo o filmie 19.25
Zapraszamy do „Dwójki” 19.30 Jęz.
niem.(17) 20.00 Lublin – rep. R.Roma-
nowskiego 21.00 Panorama 21.20 Sport
21.30 „Dziś dajemy wam tylko pamięć”
22.10 „Pasternak” film fab.ang.23.40
„Dziś dajemy wam tylko pamięć” 24.00
Panorama

Wtorek 4.02.

Program I

8.00 Dzień dobry – poranny mag.
rozmaitości 9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domo. przedszkole 9.35 „Mimi” –
ser. szwedzki 10.00 To się może przy-
dać 10.25 „Jak cudne są wspomnienia”
(3) – ser. polski 11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Telefe-
rie Najmłodszych – Niewielka gra 16.40
Kino Teleferii 17.15 Teleexpress 17.35
Narodziny formy – elementarz przedsię-
biorczości 17.50 Polska z oddali – J.No-
wak Jeziorański 18.00 Family Album
18.20 W Sejmie i Senacie 18.35 „Królik
Bugs przedstawia” ser.USA 19.00 Skar-
bonka J.Kuronja 19.15 Dobranoc 19.30
Wiadomości 20.05 Film fabularny 21.10
Listy o gospodarce 21.40 Siódemka
w jedynce – franc. prog. satelitarny
22.40 Wiadomości Wieczorne 23.00
Wódka pozwól żyć

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.00
Gazeta domowa 8.10 Telewizja biznes
8.30 „Denver – ostatni dinozaur” ser.
franc.–USA 9.00 Świat kobiet – maga-
zyn 9.25 „Pokolenia” ser.USA 9.45 Ra-
no 10.00 CNN 10.10 Jęz. fran.(14)
15.00 Powitanie 15.05 „Denver – ostatni
dinozaur” ser. franc. 15.30 Historia cyrku
16.05 Muzyka 16.30 Panorama 16.40

„Pokolenia” ser.USA 17.05 Przegląd
kronik filmowych 17.35 „Pod wspólnym
dachem” ser. franc. 18.00 Prog. lokalny
18.30 Moja modlitwa 18.50 „Sztuka
świata zachodniego” ser.ang. 19.15
Rozmowy o Rzeczypospolitej 20.00
Non stop kolor 21.00 Panorama 21.20
Sport 21.30 Ekspres Reporterów 22.00
„Błękitny pokój” film fab.franc. 22.50
Publicystyka 24.00 Panorama

Sroda 5.02.

Program I

8.00 Dzień dobry – poranny maga-
zyn rozmaitości 9.00 Wiadomości po-
ranne 9.10 Domo. przedszkole 9.35
„Mimi” – ser. szwedzki 10.00 Głowa do
góry – mag. poradniczy dla kobiet 10.25
„Dynastia” – ser.USA 11.10 Wiadomości
15.35 Uniwersytet Nauczycielski –
Szkoły w Europie 16.00 Studio 7 propo-
nuje 16.10 Kino teleferii „Kroniki Narni”
ser. ang. 16.40 Teleferie: Konkursowe
Studio Festiwalowe – Poznań 17.15 Te-
leexpress 17.35 Luz – prod. dla mło-
dzieży 17.55 Klinika Zdrowego Człowie-
ka 18.15 Publicystyka 18.30 Rewizja
nadmierzająca 19.00 Zielona linia –
prog. Red. Rolnej 19.15 Dobranoc 19.30
Wiadomości 20.05 „Dynastia” ser.USA
21.00 Studio temat 21.30 Magazyn
60/90 22.00 Sprawa dla reportera 22.40
Wiadomości wieczorne

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10
Gazeta Domowa 8.10 Telewizja biznes
8.30 „Ulysses 31” – ser. franc. 9.00
Świat kobiet – magazyn 9.25 „Poko-
lenia” ser.USA 9.45 Rano 10.00 CNN
10.10 Jęz. niem.(17) 15.00 Powitanie
15.05 „Ulysses 31” ser. franc. 15.30 His-
toria cyrku 16.05 Muzyka 16.20 Prog-
ram dnia 16.30 Panorama 16.40 „Poko-
lenia” – ser.USA 17.00 Losowanie Zak-
ładów Gier Liczbowych Totalizatora
Sportowego 17.05 Ekostres – mag. eko-
logiczny 17.35 „Allo, allo”(12) ser. ang.
18.00 Prog. lokalny 18.30 „Era nuklear-
na”(5) ser. ang. 19.30 Jęz. ang.(47)
20.00 Publicystyka kulturalna 20.40 Mo-
je książki 21.00 Panorama 21.20 Sport
21.30 „Boss z Zachodu” film niemiecki
23.05 „Pogłos” film dok. 24.00 Panora-
ma

Gabinet Lekarski ginekologiczno – położniczy

Sochaczew, ul. Polna 15,
tel. 250-74

Lek.med.
Jerzy Niewiadomski
specjalista
ginekolog – położnik
cytolog
● badania U.S.G.
● monitorowanie ciąży
● leczenie nadżerek

Przyjęcia:
wtorki i czwartki
od 17.00 do 18.00

(ZS-224)

Zarząd Miasta Sochaczewa

ogłasza ofertowy pisemny przetarg nieograniczony

Na wykonanie w roku 1992 prac remontowych w n/w budynkach komunalnych:

- ul.Senatorska 9 – ocieplenie ścian, remont balkonów, remont obróbek blacharskich, instalacji c.o.;
- ul.Mickiewicza 5 – ocieplenie budynku;
- ul.Broniewskiego 1, 2, 3 – częściowa wymiana stolarki i ocieplenie budynku;
- Al.600-lecia 5 – wymiana stolarki okiennej i drzwiowej;
- ul.Zawadzkiego 5 – wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, remont przyłącza elektrycznego.

Szczegółowe informacje n/t zakresu prac można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej PGKiM w Sochaczewie Al.600-lecia 90 tel.239-51 do 53 w godz. 8.00 – 15.00.

Oferty należy składać do Urzędu Miejskiego Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska (pokój 49, II piętro) w terminie do dnia 7.02.1992 r.

Oferty winny zawierać oznaczenie oferenta, warunki finansowe i ewentualne referencje.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta i odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

(ZS-56)

● Zatrudnię pracowników. Zakład betoniarzki tel.233-15.

(ZS-28)

● Videofilmowanie tel.235-36 Bryński.

(ZS-35)

● Poszukuję mieszkania w Sochaczewie wiadomość w redakcji.

(ZS-36)

● Videofilmowanie tanio tel.234-44 po południu.

(ZS-37)

● Sprzedam komfortowe M-2, 42 m². Wiadomość ul.Słowackiego 1 m 6.

(ZS-39)

● „VIDEOCOLOR” WIDEOREJESTRACJE, FOTOREPORTAŻE, MONTAŻE, DUBBINGI, EFEKTY SPECJALNE, PRZEGRANIA, WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE TEL.235-46.

(ZS-40)

● MIRAL – VIDEO Hurt – Detal. Wypożyczalnia kaset. Zaprasza do naszego sklepu.

Czynne w godz. 10.00 – 18.00, w soboty 10.00 – 14.00. 96-500 Sochaczew, ul.Traugutta 40, tel.222-58.

(ZS-48)

● Sprzedam działkę budowlaną 20 arów – Kąty 49 – Pilarski.

(ZS-49)

● Sprzedam pawilon handlowo-usługowy o pow. 34 m². Wiadomość Sochaczew Pl.Kościuski 15.

(ZS-50)

● Sprzedam tanio pół bliźniaka 120 m² powierzchni mieszkalnej + działka 420 m² ogrodzona z garażem ul.Zamoyskiego 18 tel.W-wa 642-73-86.

(ZS-55)

● Pilnie sprzedam kawalerkę 25 m² na osiedlu Żeromskiego. Wiadomość po godz.17 tel.247-67.

(ZS-59)

● Za długi męża Edwarda Wróbla nie odpowiad. Bożena Wróbel.

(ZS-61)



STUDIO VIDEO OFERUJE:

- ◆ Profesjonalne filmowanie
- ◆ Filmy reklamowe
- ◆ Fotoreportaż
- ◆ Montaż materiałów Video
- ◆ Wgrywanie czołówek oraz dźwięku do filmów amatorskich

ZAPRASZAMY

Sochaczew ul.Toruńska 8 tel.252-66 (ZS-53)

INVENTOR

Skup skór surowych i metali kolorowych

Sochaczew ul.Chodkiewicza (przy Płockiej)
Czynny 8.00 – 16.00

Zapraszamy

(ZS-57)

JAK SIĘ BAWIĆ W KARNAWALE

Co zrobić, jeżeli chcemy urządzić bal karnawałowy w domu, a pragniemy, żeby nasi goście zapamiętali go na całe życie, żeby opowieści o nim długo krążyły wśród znajomych?

Wymaga to nieco przygotowań, a przede wszystkim umiejętnego sporządzenia listy gości. Nie należy zapraszać osobników pozbawionych poczucia humoru, zepsują jedynie zabawę.

Ubaw zacznie się w momencie, w którym goście będą starali się dostać do naszego mieszkania. Dzwonek, który nacisną, nie wyda z siebie żadnego dźwięku, za to spryska dzwoniącą wodą (20 tys.zł.). Okrzyki zaskoczenia pozwolą nam zorientować się, że ktoś stoi przed drzwiami. Wpuszczamy gości.

W środku ofiarujemy każdemu zabawne, papierowe nakrycia głowy (25 tys.zł.), które powodują, że nikt w nich nie wygląda poważnie, co bardzo rozluźnia atmosferę. Można również przygotować maseczki (ta sama cena), jeżeli chcemy dodać imprezie pikanterii. Innym pikantnym szczegółem będą umiejętnie rozmieszane cukierki o smakach: papryki, musztardy, czosnku lub soli (20 tys. za trzy sztuki). Nie może być ich za dużo – przestaną być atrakcją. Można też położyć jeden lub

dwa cukierki na kichanie, co pozwoli nam na wzniesienie chórem okrzyku: Na zdrowie!

W trosce o zdrowie niepalących stawiamy zniechęcającą popielniczkę (150 tys.zł.). Kaszel wydobywający się z niej uzmysłowi nawet najbardziej zatwardziałym zgubne skutki nałogu. Jeżeli nadal będą palić, należy podmienić im zapalniczkę na specjalną, z kapiszonami (25 tys.zł.), która robi dużo huk.

Nic nie sprawi takiej przyjemności paniom jak oblanie atramentem (15-25 tys.zł.) tej, której reszta dam zazdrości kreacji. Plamy znikną bez śladu po dwóch minutach, a obłana przestanie się wywyższać.

Dla dbających o higienę kładziemy w łazience brudzące mydło (20 tys.zł.). Mydło się pieni, ładnie pachnie, lecz ręce wyglądają jak po przetruceniu tony koksu. Ten brud schodzi łatwo pod działaniem zwykłej wody. Zapraszając gości do stołu, umieszczamy na jednym z krzeseł woreczek-pierdzioszek (20-25 tys.). Odgłos, który z siebie wyda, odbierze niektórym apetyt, co pozwoli nam na zaoszczędzenie jedzenia. Jeżeli jednak sami lubimy wypić, stawiamy przed gośćmi kufle (200 tys.), które same mówią: Na zdrowie i to w różnych językach.

O dowolnej porze na wszyst-

kich powinien spaść deszcz serpen-tyń w sprayu i sztuczny śnieg (30-45 tys. za pojemnik), a w ogródku lub na podwórku wybuchną race, petardy, ognie sztuczne i fajerwerki (ceny różne, w zależności od siły rażenia).

Na zakończenie balu odprowadzamy gości do samochodów i wspólnie bawimy się widokiem podziurawionych szyb pojazdów.



Dziury (20 tys.) nakleiliśmy wcześniej, wychodząc pod byle pretekstem.

Najwięcej uciechy można mieć po wyposażeniu domowników w maski (ceny różne, w zależności od jakości materiałów z jakich są wykonane i stopnia podobieństwa do rzeczywistych osobistości). Maski są różne, nie tylko na twarz, możemy sobie zafundować estetyczną,

choć realistyczną ranę, np. na brzuchu, albo wręcz ciężarny brzuch. Jeśli mamy słabość do polityki, możemy zafundować sobie maski np. prezydenta Busha, albo upadłego już obywatela Gorbaczowa z piekielnym znamieniem na czubku głowy. Jednak o wiele lepiej będzie wystąpić w przebraniu wampira Draculi, Nosferatu, albo każdej innej postaci z filmów grozy. Niektóre z masek

mają tak obrzydliwy widok, iż nie należy w nich pokazywać się dzieciom.

Możemy być pewni, że o naszym balu będzie mówiło się długo i długo. Długo też będziemy mieli spokój z gośćmi – tylko najodważniejsi nas odwiedzą. A zasypiając pomyślimy: jak dobrze, że są sklepy ze śmiesznymi rzeczami.

Mariusz Beta

SONY • AKAI • SUPRA

TELEWIZORY 20" od 3.790.000,-
 MAGNETOWIDY od 3.290.000,-
 ODTWARZACZE od 2.290.000,-
 KAMERY VIDEO od 10.490.000,-
 BANKI DANYCH od 790.000,-

UNIVEX

Sochaczew
 ul. Batorego 14
 Skierniewice (D.H. „MAX”)
 ul. Rynek 24

CO MIESIĄC DO WYGRANIA FIAT 126 P

Chodakowskie Zakłady Włókn
 Chemicznych „Chemitex” sprzedają lub
 wdzierżawiają pawilon parterowy
 o pow. 300 m² kubaturze 820 m³ przy
 Al. Sportowej.

Oferty na piśmie można składać w Wydz. Gł.
 Mechanika.
 Informacje o obiekcie tel. 228-11 w. 504 lub 541.
 (ZS-52)

„Rozlazły” problem!

O tym, że panuje zima, zmienna aura, wiedzą najlepiej mieszkańcy ul. Rozłazłowskiej, która obecnie zmienila się w błotnistą bajoro. Trudno jest po niej przejechać i trudno przejść nawet w zimowym obuwiu.

W roku ubiegłym mieszkańcy samorzutnie opodatkowali się w celu wybudowania utwardzonej nawierzchni. Część prac wykonano, niestety,

na dalsze – zabrakło pieniędzy.

Najstarsi mieszkańcy tej ulicy wątpią, czy kiedykolwiek dożyją, by po tej drodze przejść względnie suchą stopą. Ta „droga przez mękę” prowadzi również do terenu ogródków działkowych, które Jednostka Wojskowa przydzieliła swym pracownikom. Czyżby działki dostali tam za karę?

W imieniu mieszkańców, apelujemy do władz Miasta i Jednostki Wojskowej o podjęcie tego „rozlazłego” problemu.

FAN

**Co rośnie
pod płotem?**

Na zakończenie cyklu o zabiegach pielęgnacyjnych skóry – kilka przepisów na proste i skuteczne nalewki i maseczki.

Ujędrnia i wygładza skórę oraz zapobiega zmarszczkom nalewka rozmarynowa: czubatą łyżkę ziela rozmarynu zalać szklanką wódki

(przy cerze tłustej) lub wina czerwonego (jeśli skóra sucha albo normalna). Pozostawić na 6 tygodni, wstrząsając co dwa dni, potem przecedzić. Zwilżać twarz 2 razy dziennie po umyciu. Płyn przechowywać w ciemnym, chłodnym miejscu.

Piegi – jeżeli komuś nie jest ich szkoda – usuwamy nalewką: po półtorej łyżki pokrzywy i korzenia chrzanu zalać butelką białego wina gronowego, odstawić na 2 tygodnie, przecedzić i przemywać twarz. Tą samą „dolegliwość” usunąć można bezpowrotnie, stosując przepis zawarty w książce z 1912 roku „Jak można odzyskać i zachować zdrową i piękną cerę” (krakowskie Wydawnictwo Popularno-Naukowe): piegi smarować codziennie rozgniecionymi porzeczkami poczynając,

Z muzyką nie ma żartów



W dniu 24.01.92r. w Szkole Muzycznej I st. im. F. Chopina w Sochaczewie odbył się „KONCERT NOWOROCZNY” muzyki poważnej zorganizowany przez dyrekcję tego ośrodka dla mieszkańców naszego miasta. Licznie zgromadzona widownia (nie dla wszystkich chętnych starczyło miejsc siedzących) gorąco oklaskiwała uczniów i ich „profesorów”. Trwający ponad

trzy godziny koncert zakończył się występem istniejącej od czterech miesięcy grupy big-bandowej pod kierunkiem dyrektora szkoły p. PACHOLSKIEGO. Miejmy nadzieję, że zespół ten niebawem pokaże się szerszej masie społeczeństwa, gdyż ostatnio wzbogacił się on dzięki Urzędowi Miasta i różnym sponsorom o niezłej klasy sprzęt nagłaśniający.

(mb)

**Kucharz
domowy**

**Coś dla cukrzyków
OPIEKANKI ZE SZPINAKU:**
 1/2 kg szpinaku (mrożonego), 3 jajka, 5 dkg mąki ryżowej, masło, sól.

Szpinak mieszamy z mąką i żółtkami. Solimy do smaku. Dodajemy pianę. Mieszaemy dokładnie. Szpinak kładziemy łyżką na rozgrzane masło formując tym samym kotleciki.

Opiekanki takie możemy również robić z kalafiora, groszku zielonego, kalarepki

(starłej), kapusty włoskiej lub białej.

Opiekanki (poza szpinakiem) możemy przed smażeniem obtoczyć w tartej bułce.

BUDYŃ ZE SZPINAKU:
 (polecam mrożony)

szpinak, bułka namoczona w mleku, grzanki z dwóch bułek, 3 jajka, sól i pieprz do smaku.

Do rozmrożonego szpinaku dodajemy namoczoną bułkę (bez wyciskania), sól, pieprz, 3 żółtka, grzanki i ubitą pianę. Razem mieszamy i gotujemy na parze. Podajemy gorący, obłany masłem wraz z bułeczkami.

Adrian

gdy są małe i zielone aż do chwili pełnego ich dojrzewania. Kuracja trwa 2-3 miesiące a efekt gwarantowany!

Do pielęgnacji wiotczającej skóry suchej można użyć następujących maseczek: po 1 łyżeczce sproszkowanego siemienia lnianego, kwiatu rumianku i sproszkowanego korzenia ślazu, 1/2 łyżeczki mąki kartoflanej i 1/2 szklanki gorącej wody, ogrzewać bez zagotowania do utworzenia gęstej papki, którą po nałożeniu na twarz przykryć lignią. Zmyć po 15-20 minutach letnią wodą.

Dla cery bardziej zwiędłej: po 1 łyżeczce lawendy, rozmarynu, 1/2 łyżeczki mąki kartoflanej, 1/2 szklanki gorącej wody, przygotować i stosować jak poprzednią.

Maseczka ziołowa do pielęgnacji starzejącej się cery tłustej:

kwiat rumianku 15g;
 korzeń ślazu 10g;
 siemię lniane 10g;
 macierzanka 15g;
 nostryk 5g;
 albo inna:
 rozmaryn 10g;
 rumianek 20g;
 kwiat lawendy 10g;
 siemię lniane 10g;
 płatki owsiane 15g;

dokładnie zmielone składniki zalewa się ciepłą wodą i miesza delikatnie ogrzewając do uzyskania gęstej papki. Nakłada się na twarz na ciepło (uważać, aby nie poparzyć skóry), po 15 minutach zmyć zimną wodą.

Pani Doktor

Lekkoatletyka

Główny organizator wrześniowego biegu Szlakiem Walk nad Bzurą, przedstawiciel JW 1031 w Bielicach p. Tadeusz Grabowski otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w maratonie londyńskim. Ponieważ wyjazd jest kosztowny ambitnemu lekkoatlecie do realizacji swych marzeń brakuje 3,5 mln zł, zwracamy się z prośbą do sponsorów o pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia, podając jednocześnie numer tel. 222-31 (wew.25).

Ewa Puzik, ubiegłoroczna mistrzyni spartakiady, podopieczna trenera Marka Olechowskiego reprezentująca Mazowsze-Teresin odniosła ogromny sukces wygrywając Ogólnopolskie Zawody Halowe w Prudniku w kategorii Open. W finale pokonała ona ubiegłoroczną mistrzynię Polski Katarzynę Czernią z Prudnika. Gratulujemy!

Piłka nożna

W towarzyskim meczu piłki nożnej rozegranym w niedzielę pomiędzy liderem klasy okręgowej zespołem Orkanu Sochaczew a LKS Widok-Skierniewice na pokrytym śniegiem boisku zwyciężył nasz zespół 2:1 (2:0).

Do przerwy zespołem lepszym był Orkan, prowadząc dość szybko i pomysłową grę. W 22 min. w zamieszaniu podbramkowym pierwszą bramkę dla sochaczewian zdobył Babulewicz, w 32 min. spotkania ten sam zawodnik ładnym strzałem z około 18 metrów uzyskał drugą bramkę. W 65 minucie goście uzyskali bramkę kontaktową i od tej chwili byli stroną przeważającą.

Następnie został rozegrany mecz piłkarski juniorów starszych Orkanu i Widoku, spotkanie to również zakończyło się zwycięstwem sochaczewian 4:2 do przerwy wynik brzmiał 3:1. Bramki dla Orkanu kolejno zdobyli Foryszewski, Staniaszek (2) i Machciński.

Sport szkolny

Współzawodnictwo sportowe szkół podstawowych w roku szkolnym 1990/91.

W zawodach sportowych, obejmujących 15 dyscyplin, wystartowało w roku szkolnym 1990/91 175 szkół podstawowych z województwa skierniewickiego.

Miały okazję zdobywać punkty w zawodach gminnych, rejonowych wojewódzkich i makroregionalnych. Zdecydowanie najlepszą okazała się szkoła sportowa nr 5 ze Skierniewic (522,5 pkt.) przed Sp nr 1 Żyrardów (489,5 pkt.) i SP nr 4 Żyrardów (463 pkt.). Najlepsza z naszych szkół SP nr 4 Sochaczew sklasyfikowana została na 9 miejscu (209 pkt.). Pozostałe, szkoły z rejonu Sochaczew wywalczyły następujące pozycje:

- 12 miejsce SP Młodzieszyn (160,5 pkt. – 393 uczniów)
- 23 miejsce SP Wyczółki (88 pkt. – 168 uczniów)
- 25 miejsce SP Teresin (76 pkt. – 428 uczniów)
- 26 miejsce Sp Budki Piaseckie (72 pkt. – 165 uczniów)
- 31 miejsce Sp Kozłów Szlachecki (55 pkt. – brak danych)
- 32 miejsce Sp nr 2 Sochaczew (54,5 pkt. – brak danych)
- 33 miejsce SP Kozłów Bispupi (54 pkt. – 401 uczniów)
- 34 miejsce SP Gawłów (51,5 pkt. – 112 uczniów)
- 37 miejsce SP Kamion (42 pkt. – 219 uczniów)
- 38 miejsce Żuków (40,5 pkt. – 164 uczniów)
- 48 miejsce SP nr 1 Sochaczew (30 pkt. – 928 uczniów)
- 105 miejsce SP nr 3 Sochaczew (8 pkt. – 745 uczniów)
- 139 miejsce SP nr 7 Sochaczew (4 pkt. – 1140 uczniów)

W kategorii szkół o liczbie ponad 200 uczniów, na 4 miejscu SP Młodzieszyn, 7 – SP Teresin, 9 – Kozłów Biskupi i 10 – SP Kamion.

W kategorii szkół od 100 – 200 uczniów: 2 miejsce SP Wyczółki, 3 – SP Budki Piaseckie, 4 – SP Kozłów Szlachecki, 5 – SP Gawłów, 7 – SP Żuków.

Nadmieniamy, że w latach 1979–84, trzykrotnie punktację wojewódzką wygrywała, a dwukrotnie plasowała się na miejscu drugim SP nr 4 Sochaczew. Niestety, to już historia. Współzawodnictwo szkół ponadpodstawowych podzielone jest na dziewczęta i chłopcy. W kategorii dziewcząt sklasyfikowano 28 szkół. Wygrało LO Skierniewice (258 pkt.), 14 miejsce ZSZ nr 2 So-



W nowym roku z nowymi ambicjami

W dniu 10.01.92r. w budynku LOK przy ul. Pokoju o godz. 18.00 miało miejsce spotkanie zarządu Sochaczewskiego Klubu Motorowego „SZARAK” z zawodnikami. Prowadzący spotkanie p. St. Adamkowski przywitał wszystkich bardzo serdecznie, składając jednocześnie życzenia noworoczne wraz z sukcesami w zbliżającym się sezonie. A sezon zapowiada się interesująco. Już w połowie marca będziemy mogli podziwiać naszych chłopców na ich wspaniałych maszynach na zawodach rozgrywanych w Sochaczewie, a imprez w naszym mieście będzie około dziesięciu. Klub zamierza skompletować reprezentację w kl. 80 ccm, 125 ccm i powyżej 125 ccm i wystawić do Drużynowych Mistrzostw Polski w Szczecinie (26 kwietnia) i w Cieszyń (9 sierpnia).

Jak każdy klub tak i „Szarak” boryka się z kłopotami finansowymi, a mimo to tylko w sobie znany sposób wie, jak te pieniądze zdobywać. W bieżącym sezonie w klubie przybędą kolejne trzy maszyny zachodnie, co powinno podnieść poziom zawodów jak i naszą pozycję w kraju (w ubiegłym sezonie klub zajął 12 miejsce). Uważam, że takie same szanse istnieją tylko przy większym zaangażowaniu zawodników tak w treningach jak i w pracy klubowej. Życzę im tego z całego serca, a także wyboistych tras i gumowych drzew.

M.B.

chaczew (51,5 pkt.), 19 miejsce ZSZ Chemitex (14 pkt.), 21 miejsce L.O. Sochaczew (8 pkt.).

W kategorii chłopców sklasyfikowano 32 szkoły, wygrał ZSZ nr 1 Żyrardów (339 pkt.), 12 miejsce LO Sochaczew (53,5 pkt.), 15 miejsce ZSZ nr 1 Sochaczew (32,5 pkt.), 18 miejsce ZSZ Chemitex (26,5 pkt.), 20 miejsce ZSR Sochaczew (14,5 pkt.).

Poniżej prezentujemy współzawodnictwo rejonów w roku szkolnym 1990/91 uważając, że jest to materiał do przemyślenia dla nowego naczelnika Wydziału Oświaty Urzędu Miasta w Sochaczewie.

Współzawodnictwo sportowe rejonów w roku szkolnym 1990/91.

Szkoły podstawowe

Lp. Rejon	Punkty	Pkt. ogółem w WIMS	Pkt. ogółem w Makr.+OLMS	Miejsce
1. Żyrardów	1315,5	219,0	1534,5	I
2. Skierniewice	1025,5	241,0	1266,5	II
3. Rawa Maz.	622,5	113,0	765,5	III
4. Łowicz	695,0	12,0	707,0	IV-V
5. Sochaczew	664,0	43,0	707,0	IV-V
6. Brzeziny	311,0	35,0	346,0	VI

Szkoły ponadpodstawowe

Lp. Rejon	Punkty	Pkt. ogółem Dziewczęta	Pkt. ogółem Chłopcy	Miejsce
1. Żyrardów	362,5	570,0	933,0	I
2. Skierniewice	341,5	384,5	726,0	II
3. Rawa Maz.	308,0	281,0	589,0	III
4. Łowicz	162,0	184,0	346,0	IV
5. Brzeziny	102,5	57,0	159,5	V
6. Sochaczew	53,5	101,0	154,5	VI

Punktacja łączna rejonów

Lp. Rejon	Punkty	Pkt. ogółem SP	Pkt. ogółem SPP	Miejsce
1. Żyrardów	1534,5	933,0	2467,5	I
2. Skierniewice	1266,5	726,0	1992,5	II
3. Rawa Maz.	765,5	589,0	1354,5	III
4. Łowicz	707,0	346,0	1053,0	IV
5. Sochaczew	707,0	154,5	861,5	V
6. Brzeziny	346,0	159,5	505,5	VI

GALERIA SŁAWOMIRA BURZYŃSKIEGO



Czesław Zawadzki
Szef Policji Lokalnej w Sochaczewie

Z CZEGO ŚMIEJĄ SIĘ ROSJANIE

W czasie wizyty w USA Gorbaczow otrzymał w prezencie murzyna z małpką. Prezent wysłał do Moskwy, a sam pozostał w Stanach. Na lotnisku samolot wita premier Ryżkow.

Mówi: – Drogi Michale Siergiejewiczu! Ależ się pan opalił! Gdyby nie pani Raisa, to bym pana nie poznał!

W dziale kadr:

- Jak długo pracował pan w ostatnim miejscu pracy?
- 12 lat.
- Nadzwyczajnie! Dlaczego pan je opuścił?
- Musiałem. Skończył mi się wyrok.

Gorbaczow przyjeżdża do kolchozu i po ojcowsku rozmawia z kolchoźnikami:

- Jak życie? – żartem pyta Michaił Siergiejewicz.
- Dobrze nam się żyje! – żartem odpowiadają kolchoźnicy.

Woweczka wkuwa lekcje: „Gdzieś krukowi kawałek sera zesał Bóg...”

- Tato, czyżby Bóg istniał?
- Głuptasie! A czy ser istnieje? Przecież to bajka.

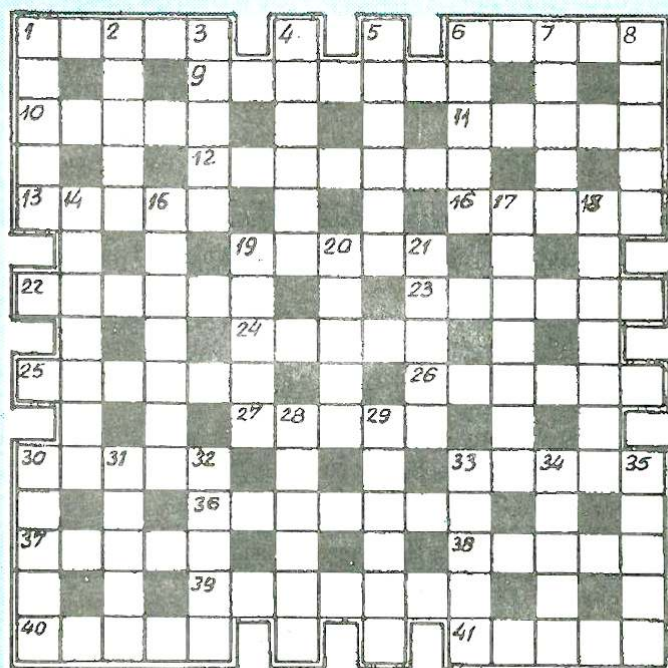
W sklepie jest niezwykle czysto i schludnie.

- Proszę mi zapakować kilogram mięsa.

Ubrana w olśniewająco biały fartuch sprzedawczyni wymuje kawałek śnieżno białego papieru:

- Proszę podać wasze mięso!

KRZYŻÓWKA Nr 29



Poziomo:

1 – były premier Szwecji, 6 – dorodny koń, 9 – odwody, 10 – wyspa na Bałtyku, 11 – drzewo iglaste, 12 – męczarnia, katusza, 13 – postępowy pisarz brazylijski, napisał m.in. „Kakao”, 16 – wynajęta brawa, 19 – gryczana lub manna, 22 – lama z Ameryki Pd., 23 – miasto na linii kolejowej Radom – Dęblin, 24 – indyjska waluta, 25 – może być satelitarna, 26 – ptak śpiewający, 27 – robotnik pracujący przy przecieraniu drewna w tartaku, 30 – lokaj, posługacz, 33 – frakcja, 36 – rozkładanie kart połączone z wróżbą, 37 – bazia, 38 – przyprawa, 39 – była kolonia brytyjska na Borneo, 40 – święcenia kapłańskie, 41 – poeta polski (1838–97) o pseudonimie Jan Stożek

Pionowo:

1 – miasto w pn. Włoszech, słynne m.in. z sera parmezan, 2 – warszawski klub sportowy, 3 – jedna z Muz, 4 – rodzaj kieliszka, 5 – określony format papieru, blachy, papy itp., 6 – kłusak, 7 – posłannictwo, 8 – utwór P. Gojawczyńskiej, 14 – sochaczewska restauracja, 15 – roślina ozdobna, 17 – imię Tyrmanda, 18 – narkotyk, 19 – jednostka jubilerska, 20 – ciemnobrunatny barwnik, 21 – bandyta, opryszek, 28 – dział administracji państwowej, kierowny przez ministra, 29 – wyrób cukierniczy z cukru, miodu i orzechów, 30 – roślina pokojowa, 31 – styl w sztuce, 32 – dzida, lanca, 33 – „drżące” drzewo, 34 – roślina z rodziny motylkowatych, 35 – imię męskie

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 10 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosowane zostaną nagrody.

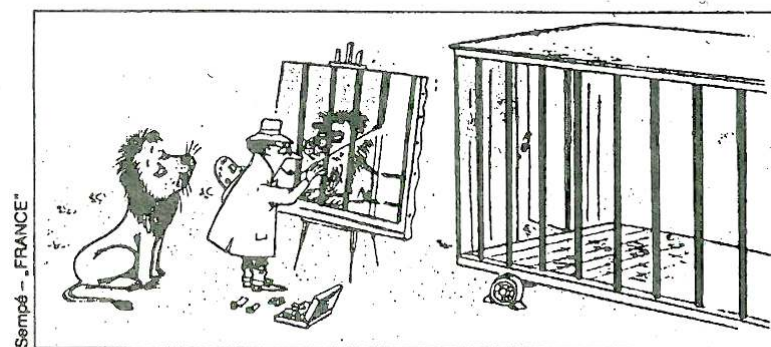
Rozwiązanie krzyżówki z nr 3

Poziomo: HEGOR, SESJA, OSIECKI, KRZEW, AGORA, ELEKTOR, ALWAR, AGAWA, PANNA, SMREKI, KURARA, LUCJA, PECYNA, BAMBUS, TAKSA, CZATA, OKŁAD, SMOKING, ADRES, IMBIR, ANDANTE, AKSUM, RYNNIA.

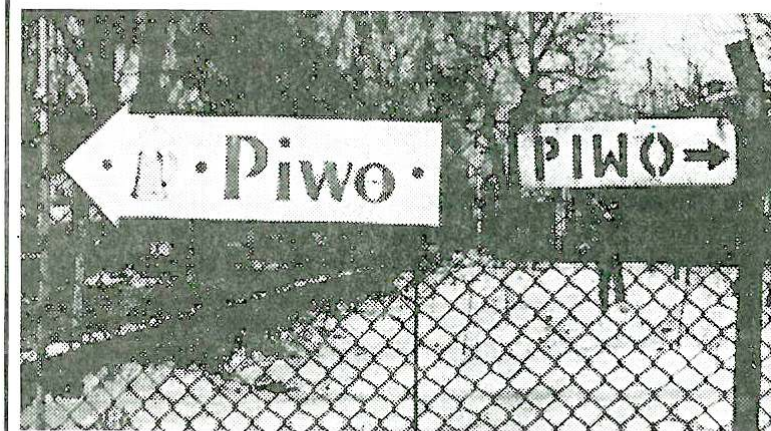
Pionowo: HEKLA, GUZÓW, ROWER, PIPEA, ACETON, SIARA, STOPA, AKARA, LEMIESZ, AMETYST, GEREMEK, WOKUTA, PILAT, NOCEK, AKABA, AKORDY, SMIENA, CHATA, ARRAS, ASSAM, OGIER, LUBIN, DARDA.

HUMOR

ze świata



Nasze miasto



Duże, czy małe piwo ?

fot. Sławomir Burzyński

Zachęcamy wszystkich fotografujących do nadsyłania na adres redakcji ciekawych widoków Sochaczewa, które będziemy publikować w kąciку „Nasze miasto”.